

Die Zeitmaschine

Wolf Kampmann
Bea Davies

Wolf Kampmann
Bea Davies



„Z Wrocławia na Księżyc”
Komiks z serii „Stąd do przyszłości. Śląskie żywoty”

Kraków, Opole, Wrocław 2020

© Copyright by Editors, Kraków, Opole, Wrocław 2020

Wydawcy publikacji:



Niemieckie Towarzystwo Oświatowe w Opolu

Niemieckie Towarzystwo Kulturalno-Społeczne we Wrocławiu

Goethe-Institut w Krakowie

Instytut Stosunków Zagranicznych stowarzyszenie zarejestrowane (ifa)

Autorzy komiksu:

Wolf Kampmann (tekst) i Beatrice Davies (rysunki)

Projekt okładki:

Beatrice Davies

Koordynacja projektu:

Wojciech Dzido, Daria Leduck, Madeleine Hartmann, Rosa Marie Wesle

Dydaktyzacja w wersji niemieckiej:

Emilia Wójcik

Doradztwo naukowe:

dr Dorota Kurpiers

Tłumaczenie:

Waldemar Gielzok

Redakcja tekstu i korekta językowa:

Wojciech Dzido, Madeleine Hartmann, Bogna Piter, Roland Schmidt, Rosa Marie Wesle

Skład i DTP:

Lares – Mateus Joschko, Opole

Druk wersji niemieckiej:

Chroma spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sp. k.

ul. Przemysłowa 5, 68-200 Żary

Sfinansowano ze środków

Ministerstwa Spraw Zagranicznych

Republiki Federalnej Niemiec



Przy wsparciu Deutscher Comicverein e.V.
(Niemieckie Stowarzyszenie Komiksowe)



(Niemiecka wersja drukowana: ISBN 978-83-61315-89-6)

Wstęp

Wiele znaczących osobistości wniosło swój wkład w niemiecko-żydowskie dziedzictwo kulturowe i dorobek naukowy wypracowany na historycznym Śląsku. Wielu spośród nich studiowało na Uniwersytecie Wrocławskim, wtedy jeszcze w Breslau, a niektórzy otrzymali nawet Nagrodę Nobla za swoje osiągnięcia i stali się sławni na całym świecie. W tym regionie żyli jednak również ludzie, którzy byli pionierkami i pionierami w swoich dyscyplinach naukowych, ale dziś praktycznie nikt o nich nie wie. Niniejsza seria komiksów wydawana pod tytułem „Stąd do przyszłości. Śląskie żywoty” traktuje właśnie o tym dziedzictwie regionu.

Chcemy przedstawić skomplikowane i po części tragiczne losy i drogi życiowe znamienitych osobistości tego wielokulturowego regionu wykorzystując do tego celu komiks oraz materiały dydaktyczne. Komiksy mają pomóc czytelniczkom i czytelnikom pogłębić nie tylko samą wiedzę o zapomnianych wątkach historii regionalnej, ale służą również poszerzeniu znajomości języka niemieckiego, dlatego komiksy zostały uzupełnione o zadania sprawdzające rozumienie treści i słownictwa. Polska wersja językowa komiksów została udostępniona na stronach internetowych każdej z organizacji partnerskich i będzie można ją nieodpłatnie pobrać.

W niniejszym komiksie, którego autorami są Wolf Kampmann i Bea Davies, przedstawiono historię pod tytułem „Z Wrocławia na Księżyc”. Członkowie wrocławskiego „Towarzystwa Podróży Kosmicznych” (1927–1934) swym śmiałym przedsięwzięciem zapisali się na stałe na kartach światowej historii badań naukowych, a nawet można by powiedzieć, że ją zrewolucjonizowali. Na długo przed pierwszym lądowaniem na Księżycu przeprowadzali próby rakietowe, a ich wizjonerskie badania naukowe pozostawiły swój niezatarty ślad w światowej kinematografii. Na kolejnych stronach czeka nas pasjonująca lektura o bohaterach nauki, którzy działali poza granicami Śląska, od Berlina po USA.

W tym miejscu należą się podziękowania tym, którzy przyczynili się do realizacji tego zwieńczonego sukcesem projektu. Chcielibyśmy wymienić z nazwiska i podziękować panu Rolandowi Schmidowi, kierownikowi projektu, pani doktor Dorocie Kurpiers za konsultacje naukowe, pani Emilii Wójcik za dydaktyzację, panu Waldemarowi Gielzokowi za przekład oraz pani Bognie Piter za korektę. Składamy również podziękowania stowarzyszeniu Deutscher Comicverein e.V. za doradztwo.

„Stąd do przyszłości. Śląskie żywoty” to projekt realizowany w kooperacji pomiędzy Niemieckim Towarzystwem Kulturalno-Społecznym we Wrocławiu, Niemieckim Towarzystwem Oświatowym w Opolu i Instytutem Goethego w Krakowie. Projekt został sfinansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych Republiki Federalnej Niemiec za pośrednictwem Instytutu Stosunków Zagranicznych (ifa) oraz Instytutu Goethego w Krakowie.

Opole, Wrocław i Kraków, listopad 2020

Daria Leduck, Madeleine Hartmann, Rosa Marie Wesle, Wojciech Dzido

Żołnierz mirochom na księżycu





Dzień 5 lipca 1927 roku wpisał się na trwałe na kartach historii powszechnej, chociaż wie o tym obecnie tylko garstka ludzi.

W samym centrum Breslau, nieopodal Rynku, spotyka się garstka pasjonatów podróży kosmicznych, aby w zajeździe „Pod Żłotym Berłem” przy ulicy Kuźnicznej 22 założyć Towarzystwo Podróży Kosmicznych (TPK). Wśród obecnych znaleźli się wrocławski pionier budowy rakiet Johannes Winkler i pochodzący z Bozen w Tyrolu Południowym pionier techniki raketowej Max Valier.

Wprawdzie podobne stowarzyszenia zawiązuje się w tym czasie w całej Europie, to jednak TPK staje się wydawcą pierwszego czasopisma poświęconego podróżom kosmicznym, które ukazuje się pod tytułem „Die Rakete”. Po dwóch latach stowarzyszenie przenosi się do Berlina i zakłada w Tegel pierwsze lotnisko raketowe na świecie.

Niemiecki reżyser Fritz Lang ściągnął do siebie kilku członków TPK w roli konsultantów w czasie kręcenia prorocznego filmu „Kobieta na Księżycu”.

Do członków Towarzystwa należy student Wernher von Braun, który po II wojnie światowej wyjeżdża do USA i jako kierownik programu kosmicznego Apollo jest w dużej mierze odpowiedzialny za pierwsze lądowanie człowieka na księżycu.



Johannes Winkler (ur. 29 maja 1897 roku w Bad Karlsruhe [obecnie Pokój koło Opola] – zm. 27 grudnia 1947 roku w Brunswiku) studiuje teologię, jednak stosunkowo wcześnie daje się ponieść wizji lotów kosmicznych. W 1924 r. młody Ślązak przeprowadza się do Wrocławia, gdzie pracuje w administracji finansowej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, ale wciąż oddaje się swej pasji. Od 1927 roku wydaje czasopismo „Die Rakete” (pol. rakietą), w którym ukazują się artykuły entuzjastów podróży kosmicznych z całego świata. W tym samym roku Winkler doprowadza do zawiązania Towarzystwa Podróży Kosmicznych i zostaje jego pierwszym przewodniczącym.

W 1928 roku rozpoczyna badania siły ciągu silników rakietowych na paliwo stałe w Hali Maszyn na Technische Hochschule Breslau [dzisiejsza Politechnika Wrocławska] i dochodzi do wniosku, że do podróży kosmicznych nadają się jedynie silniki wykorzystujące paliwa ciekłe. Po przeniesieniu TPK do Berlina w 1929 roku Winkler wyjeżdża do Dessau na zaproszenie niemieckiego przemysłowca Hugo Junkersa. W tamtejszych Zakładach Lotniczych Junkersa odpala 21 lutego 1931 roku pierwszą w Europie rakietę na paliwo ciekłe.

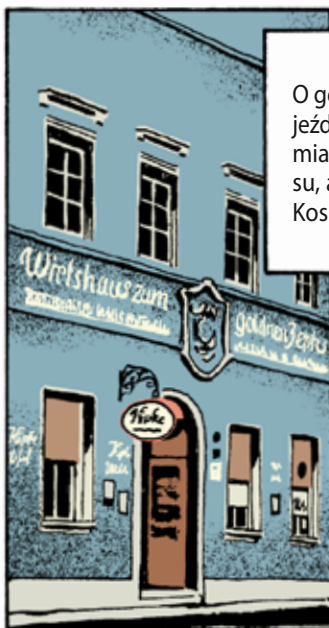


5 lipca 1927 roku, Breslau.

Za dnia Johannes Winkler zagłębia się w swoich badaniach w swym mieszkaniu przy ulicy Sudeckiej.

Nie może się skoncentrować, ponieważ dziś ma nastąpić wyjątkowe wydarzenie.

O godzinie 18:30 ma spotkać się w zajeździe „Pod Żółtym Berłem” w centrum miasta z kilkoma pasjonatami kosmosu, aby założyć Towarzystwo Podróży Kosmicznych.



Tymi słowami rozpoczyna się era lotów kosmicznych:

Szanowni Państwo!

Wielka myśl
gromadzi nas dziś
w tym miejscu.

Ledwo człowiek nauczył się latać w przestworzach, a już kieruje swój wzrok ku wyższym celom, ku pustej przestrzeni dzielącej nas od najbliższych ciał niebieskich.





Max Valier (ur. 9 lutego 1895 roku w Bolzano, Tyrol Południowy – zm. 17 maja 1930 roku w Berlinie) zaliczany jest do grona wizjonerów lotów kosmicznych. Popularyzuje je głównie w ramach spektakularnych akcji. Należy on do grona nielicznych pionierów idei podboju kosmosu w tamtych czasach, którzy faktycznie studiowali astronomię. Wcześniej zwraca już na siebie uwagę opowiadaniem z gatunku science fiction, które ukazuje się pod tytułem „Spiridion Illuxt”. Już wtedy pisze on w nim o bombie atomowej. W swoim bestsellerze „Podbój przestrzeni międzyplanetarnej” popularyzuje na szeroką skalę ideę eksploracji kosmosu.

Valier był wprawdzie członkiem założycielem Towarzystwa Lotów Kosmicznych, jednak pozostali członkowie, jak Oberth czy Winkler, nie traktowali go poważnie, widząc w nim żadnego sensacji szarlatana.

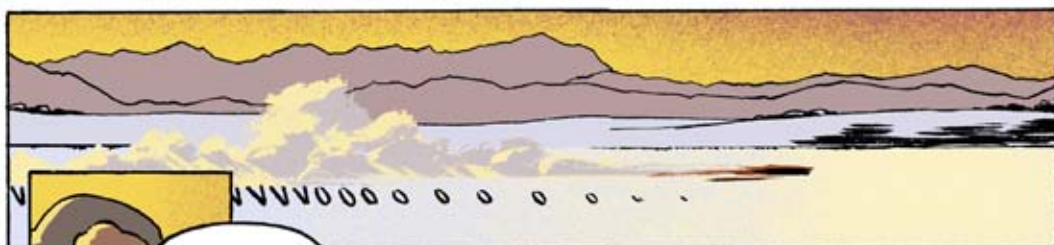
Dzięki wsparciu swego mecenasa, Fritza von Opel, projektuje wiele pojazdów o napędzie odrzutowym. Opel osobiście je prowadzi, dbając przy tym o odpowiednią oprawę medialną. W 1929 roku Valier pobija rekord prędkości saniami o napędzie odrzutowym, sunąc po zamrożonym jeziorze Starnberger See z rekordową prędkością 400 km/h. Ginie 17 maja 1930 roku w trakcie odpalania rakiety i tym samym staje się pierwszą ofiarą śmiertelną w historii lotów kosmicznych.



9 lutego 1929 roku, Starnberger See.



... zebraliśmy się w tej wiekopomnej chwili. Za moment wystartują sanie „Rak Bob 2” o napędzie odrzutowym. Najpierw nastąpi przejazd bezzałogowy, a następnie ja będę je pilotować.



Pech nie opuszczał śmiałka.

15 miesięcy po nieudanej jeździe próbnej w Bawarii, gdy odpala ręcznie silnik rakiety, następuje eksplozja.

Valier odnosi śmiertelne obrażenia. Wykrwawia się na miejscu.



Rudolf Nebel (ur. 21 marca 1894 roku w Weißenburgu [Bawaria] – zm. 18 września 1978 roku w Düsseldorfie) w wieku 18 lat buduje swój pierwszy samolot. W czasie pierwszej wojny światowej, w której odbywa służbę jako pilot myśliwski, wyposaża swój samolot w rakiety z prochem. Po wojnie zarządza fabryką sztucznych ogni, a od 1927 roku prowadzi samodzielne badania w dziedzinie techniki raketowej. W 1929 roku wstępuje do Towarzystwa Podróży Kosmicznych i jako asystent Hermanna Obertha wchodzi w skład zespołu konsultantów Fritz Langa w czasie kręcenia obrazu „Kobieta na Księżycu”.

27 września 1930 roku Nebel wraz z pozostałymi członkami Towarzystwa Lotów Kosmicznych uruchamia w Berlinie (Tegel) pierwszy raketodrom na świecie, na którym prowadzi badania i przeprowadza próby swojej rakiety „Mirak” (Minimum-Rakete).

Wraz z Albertem Einsteinem, Friedrichem Simonem Archenholdem i innymi zakłada pacyfistyczną grupę badawczą „Panterra”, której celem jest wykorzystywanie badań naukowych do celów pokojowych.

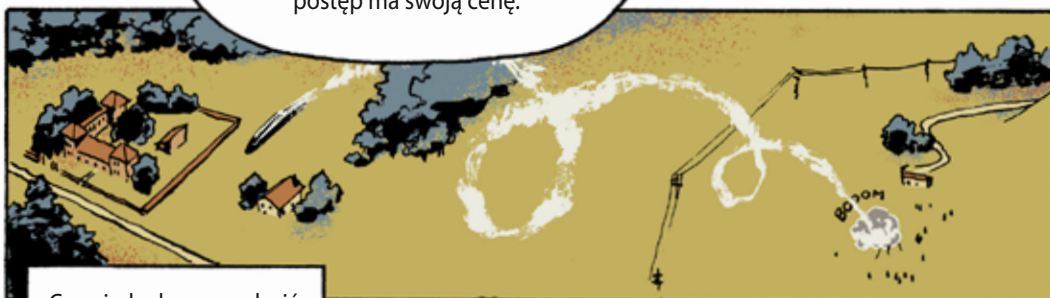
W 1934 roku raketodrom zostaje zamknięty przez Ministerstwo Obrony Rzeszy, a trzy lata później Urząd Uzbrojenia Wojsk Lądowych przymusza Nebła do sprzedaży patentów i zakazuje mu prowadzenia dalszych prac badawczych nad raketami. Dopiero po drugiej wojnie światowej Nebel może powrócić do swoich badań.



27 września 1930 roku, Berlin. Towarzystwo Lotów Kosmicznych pod kierunkiem Rudolfa Nebła przejmując strzelnicę w Tegel, która staje się pierwszym lotniskiem raketowym na świecie.



Ten teren to nie tylko raketodrom, ale prawdziwy poligon badań nad lotami raketowymi. Nie łudźmy się jednak. Należy uzbroić się w cierpliwość, ponieważ każdy postęp ma swoją cenę.

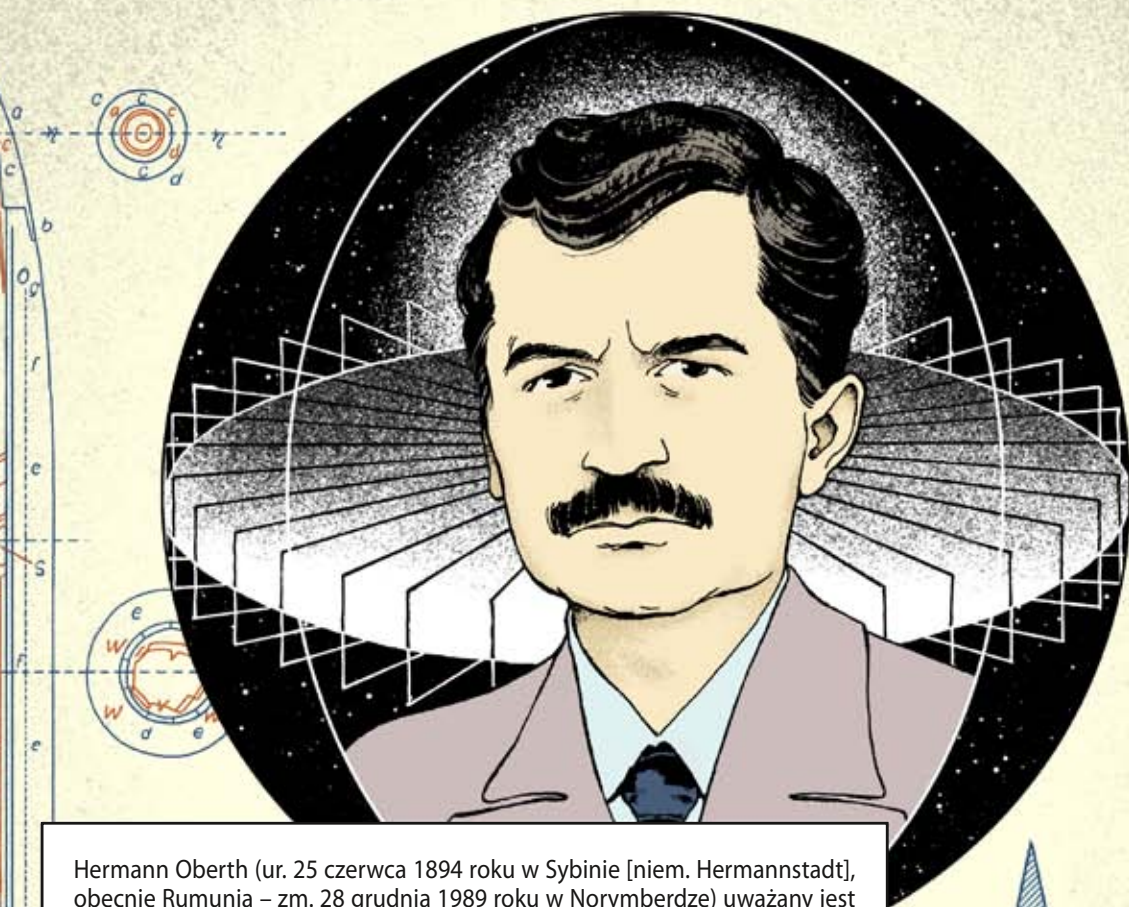


Cenę jednak muszą płacić często inni.



Wiosną 1932 roku sześciometrowa raketa ląduje na dachu koszar policji porządkowej, która sąsiaduje z lotniskiem raketowym.

Komendant policji Albert Greshinski jest pod tak wielkim wrażeniem tego obiektu latającego, że przedłuża umowę z TLK.

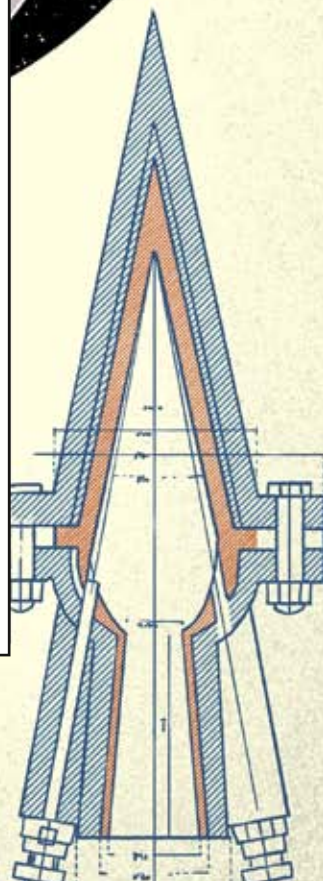


Hermann Oberth (ur. 25 czerwca 1894 roku w Sybinie [niem. Hermannstadt], obecnie Rumunia – zm. 28 grudnia 1989 roku w Norymberdze) uważany jest za pioniera nowoczesnej astronautyki. W młodości czyta powieści Juliusza Verne'a i marzy o prawdziwych podróżach kosmicznych.

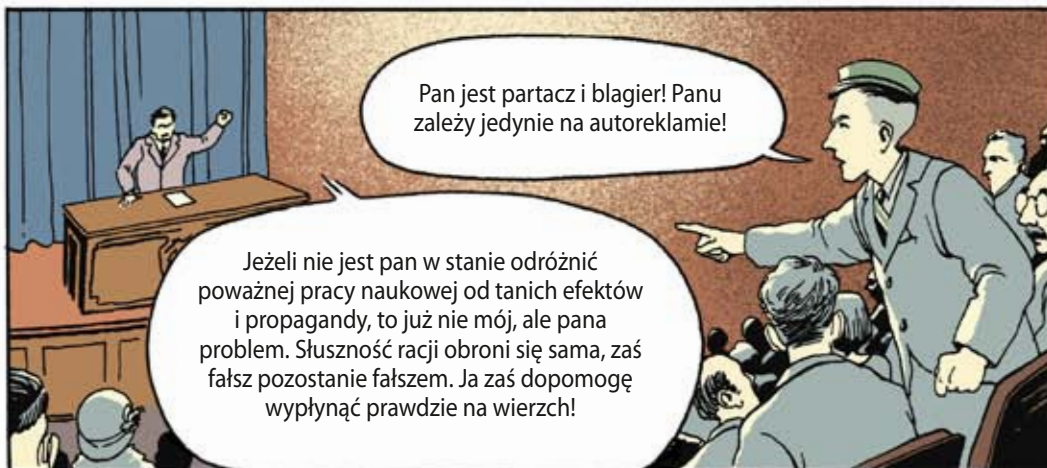
W 1923 roku, mając zaledwie 19 lat, w swojej książce „Rakietą w podróż międzyplanetarną” po raz pierwszy wspomina o konieczności zbudowania silnika raketowego napędzanego na paliwo ciekłe. Naraża się tym tylko na drwiny ze strony autorytetów naukowych. Z wykształcenia lekarz, bardzo wcześnie zaczyna zgłębiać zagadnienia medyczne podróży kosmicznych.

Oberth wprawdzie nie był członkiem założycielem Towarzystwa Lotów Kosmicznych, ale przejął w 1929 roku funkcję prezesa zarządu i wbrew woli Johannes Winklera zmienił profil czasopisma „Die Rakete” i stworzył z niego organ propagujący podróże kosmiczne.

Wszedł w skład grupy konsultantów Fritza Langa w czasie kręcenia filmu „Kobieta na Księżycu”. To właśnie on konstruuje na potrzeby filmu model rakiety. Podczas drugiej wojny światowej bierze udział w pracach badawczych nad osławioną raketą V2. Po wojnie pracuje ze swoim wcześniejszym uczniem Wernherem von Braun w Huntsville w stanie Alabama w tamtejszym centrum badań i rozwoju rakiet.



25 maja 1928 roku. Hermann Oberth przybywa do Breslau z Siedmiogrodu na wykład wygłaszany na Technische Hochschule Breslau.



Chwilę później w miejscu pracy Winklera na terenie Hali Maszyn Technische Hochschule Breslau.



Konspiracyjne intermezzo *



Podczas swojego pobytu w Breslau Hermann Oberth nie zauważa, jak nieznajoma dłoń podsuwa mu liścik.



A cóż to?



Niech pan będzie ostrożny.
Przy Odrzańskiej kręcą się typy
podejrzanego autoramentu.
Od dłuższego czasu mam
nieodparte wrażenie, że moje
testy są sabotowane.

Ale z pana cykoriant.
Pieniądz to pieniądz.
Jest on nam
na już potrzebny.

*Szuka Pan furduszy?
Proszę przyjść
dzisiaj wieczorem
na ulicę Odrzańską.
Bez towarzysztwa!*

* Wydarzenia przedstawione w intermezzo oparte są tylko częściowo na faktach i uzupełniono je o wydarzenia fikcyjne.



W 1929 roku Oberth zostaje konsultantem Fritza Langa w czasie kręcenia filmu „Kobieta na Księżycu”. Jego asystentem zostaje Aleksander Szerschewski, student z Rosji.



3 września 1929 roku, Neubabelsberg pod Berlinem, wytwórnia filmów Ufa-Studio 3154.



Niech pan już kończy, panie Aleksandrze.



Chcę jeszcze tylko skończyć przepisywać tę stronę pańskiego manuskryptu.





Hermann Oberth nawet nie przeczuwa, że zdradza go akurat jego asystent. Dopiero po półwieku okazuje się, że w latach 1929-1931 Szerschewski przekazuje Sowietaom łącznie 32 raporty, wnikliwie przez nich analizowane.

Tym samym Oberth stał się ojcem nie tylko amerykańskiego, ale nieświadomie również sowieckiego programu lotów kosmicznych.



28 maja 1937 roku w Leningradzie Aleksander Szerschewski zostaje stracony za rzekomą działalność szpiegowską na rzecz Niemiec.



Fritz Lang (ur. 5 grudnia 1890 roku w Wiedniu, Austria – zm. 2 sierpnia 1976 roku w Beverly Hills, Kalifornia) zaliczany jest do grona najwybitniejszych reżyserów niemieckich doby filmu niemego. Klasykę kina ekspresjonistycznego tworzą takie jego obrazy jak „Metropolis” i „M”.

W 1929 roku realizuje film „Kobieta na Księżycu”; konsultantami przy jego produkcji jest wielu członków Towarzystwa Lotów Kosmicznych. Film ten – podobnie jak powieść Juliusza Verne’a „Z Ziemi na Księżyc” – inspirował pionierów lotów kosmicznych i konstruktorów rakiet. Fritz Lang jest wynalazcą końcowego odliczania, które ma podkreślić dramaturgię filmu. „Countdown” szybko znalazł zastosowanie w różnych dziedzinach nauki i dyscyplinach sportowych. To właśnie w tym filmie pokazane jest po raz pierwszy odpalenie rakiety rozbite na kilka stopni. Na prapremierze tego niemego obrazu, która odbyła się 15 października 1929 roku w słynnym berlińskim kinie Ufa-Palast, pojawia się między innymi sam Albert Einstein. Nie udaje się start rakiety napędzanej na paliwo ciekłe, która miała uświetnić wydarzenie.

Pojawienie się kina dźwiękowego i jego sukcesy sprawiają, że niemy film „Kobieta na Księżycu” nie staje się sukcesem kasowym. W 1933 roku, po rozmowie z Goebbelsem, jeszcze tego samego dnia Fritz Lang decyduje się na ucieczkę do Paryża. W 1936 roku w Hollywood bierze udział w tworzeniu Ligi Antynazistowskiej i odnosi wiele sukcesów jako reżyser amerykańskich wysokobudżetowych produkcji filmowych.

Prapremierę filmu Fritza Langa „Kobieta na Księżycu” zaplanowano na dzień 15 października 1929 roku w berlińskim kinie Ufa-Palast am Zoo.

Dziś zobaczą państwo pierwszy film utopijny oparty na fundamentach naukowych.

Z wielkim zainteresowaniem oczekiwane jest największe wydarzenie kinowe dziesięciolecia.

„Pierwsze kroki na księżycu”

Brawo! Filmem „Kobieta na Księżycu” przekroczył pan bezapelacyjnie barierę dźwięku oddzielającą sztukę od nauki.

